Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mk.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas“, „Głos Narodu“, Goniec Krak.“, „Ilustr. Kuryer Codz.“, „N. Reforma“, „N. Dziennik“ na czas strajku drukarzy krak.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Ceny ogłoszeń: za 1 mm ogłoszenia zwyczajne 300 Mk. — za 1 mm. ogłoszenia „Nadesłane“ 900 Mk. — za 1 mm: ogłoszenia po kronice 1100 Mk. — za 1 mm: ogłoszenia przed tekstem redakcyjnym 1300 Mk. — za 1 słowo w ogłoszeniach drobnych 120 Mk. **Obecnie z powodu braku miejsca ogłoszeń zwyczajnych i drobnych nie zamieszczamy.**

Nr. 53. Kraków, Niedziela 17 grudnia 1922 r. Nr. 53.

Przebieg uroczystości przekazania prezydentury państwa.

Przybycie do Belwederu Prez. Narutowicza. — Powitanie przez Naczelnika Państwa.

Warszawa, 14 grudnia.

(PAT) Kancelarja cywilna Naczelnika Państwa komunikuje: Dnia 14 grudnia 1922 o godz. 12 odbył się uroczysty akt przekazania władzy przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego prezydentowi Rzeczypospolitej Gabrjelowi Narutowiczowi. O godz. 12 Prezydent Rzpl. w powozie Naczelnika Państwa, eskortowany przez szwadron przyboczny w towarzystwie adjutanta Naczelnika Państwa, rotmistrza Sołtana, udał się ze swego mieszkania w Łazienkach do Belwederu. Przy zbliżeniu się Prezydenta Rzeczypospolitej warta pałacowa wystąpiła pod broń, zaś orkiestra 1 pułku szwoleżerów i dowództwa miasta odegrała fanfarę. W pałacu belwederskim oczekiwali Prezydenta Rzeczypospolitej szef kancelarji cywilnej, p. Car i adjutant generalny Naczelnika Państwa, generał Jacyna. Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie szefa kancelarji cywilnej i adjutanta generalnego udał się do apartamentów na 1 piętrze, gdzie przyjął go Naczelnik Państwa w otoczeniu prezydenta ministrów dra Juljana Nowaka, marszałka sejmu Rataja i marszałka senatu Trąmpczyńskiego, ministrów wchodzących w skład komitetu politycznego Rady ministrów, a mianowicie ministra Darowskiego, Jastrzębskiego, dra Kumanieckiego, gen. Sosnkowskiego i Makowskiego oraz szefa protokołu dyplomatycznego Przeździeckiego. Naczelnik Państwa przywitał Prezydenta Rzeczypospolitej zaznaczając, że przyjmuje go w szarej kurtce legionowej, w której przed 4 laty przybył do Belwederu, w której pragnie go opuścić. Następnie Naczelnik Państwa oświadczył, że oprócz protokołu urzędowego, wymaganego przez ustawę, żądać będzie sporządzenia protokołu dodatkowego, zawierającego stwierdzenie stanu jego kasy osobistej, stanu kasy i rachunkowości funduszów dyspozycyjnych i inwentarza ruchomości, stanowiących własność skarbu państwa. Następnie Naczelnik Państwa, Prezydent Rzeczypospolitej i wszyscy zgromadzeni udali się do sali audjencjonalnej, w której oczekiwali ich przybycia członkowie domu cywilnego i wojskowego Naczelnika Państwa. Szef kancelarji cywilnej przedstawił Prezydentowi Rzeczypospolitej swego zastępcę dra Łepkowskiego oraz urzędników kancelarji cywilnej Naczelnika Państwa oraz wchodzących w skład domu cywilnego Naczelnika Państwa przedstawicieli protokołu dyplomatycznego pp. Tarnowskiego, Przeździeckiego i Lubomirskiego, poczem przedstawili się Prezydentowi Rzeczypospolitej obecni oficerowie adjutantury gen. Naczelnik Państwa wraz z Prezydentem Rzeczypospolitej, prezesem Rady ministrów, marszałkami sejmu i senatu udał się następnie do sąsiedniego salonu. Prezydent ministrów dr Nowak odczytał protokoły Zgromadzenia narodowego stwierdzające wybór i zaprzysiężenie Prezydenta Rzeczpospolitej Gabrjela Narutowicza, oraz protokół aktu przekazania władzy w brzmieniu następującem:

Protokół przekazania władzy i hołd dla Prezydenta Państwa.

Działo się dnia 14. grudnia 1922 r. o godzinie 12 w południe w pałacu Belwederskim w Warszawie. Obecni Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Gabrjel Narutowicz, marszałek Sejmu Maciej Rataj, marszałek Senatu Wojciech Trąmpczyński i prezes rady ministrów dr. Juljan Nowak. Prezes Rady ministrów na wezwanie Naczelnika państwa odczytuje protokoły Zgromadzenia narodowego z dnia 9. i 11. grudnia 1922 r. stwierdzające wybór Gabrjela Narutowicza na Prezydenta Rzeczypospolitej i złożoną przez niego przysięgę, poczem Naczelnik państwa Józef Piłsudski składa władzę powierzoną mu uchwałą Sejmu ustawodawczego z dnia 20. lutego 1919 r. zaś Gabrjel Narutowicz urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przyjmuje.

Na tem protokół niniejszy zakończono a następnie po odczytaniu przez obecnych podpisany i pieczęcią Rzeczypospolitej Polskiej opatrzony został. Pod protokołem powyższym położyli swe podpisy Naczelnik państwa, Prezydent Rzeczypospolitej, tudzież pozostałe wymienione w nim osoby. W chwili podpisania protokołu baterja dział ustawiona w parku łazienkowskim, oddała przepisaną salwę z 25-ciu strzałów. Muzyka odegrała hymn narodowy. Wojsko prezentowało broń. Następnie Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie ministra spraw

wojskowych i świty udał się na dziedziniec pałacowy. Orkiestra odegrała hymn narodowy. Kompanja przyboczna i szwadron przyboczny oddały honory. Adjutant generalny złożył Prezydentowi Rzeczypospolitej raport. Prezydent Rzeczypospolitej przeszedł przed frontem oddziałów, poczem przyjął defiladę kompanji przybocznych. Szwadron przyboczny powitał Prezydenta Rzeczypospolitej 3 krotnym okrzykiem: „Niech żyje!" Oficerowie dowództwa kwatery i oddziałów przybocznych przedstawieni zostali Prezydentowi Rzeczypospolitej przez adjutanta generalnego.

Mowy Naczelnika Państwa i Prezydenta Rzeczypospolitej.

Następnie prezydent Rzeczypospolitej udał się wraz ze świtą i świadkami aktu przekazania władzy na zaproszenie Naczelnika państwa do sali jadalnej na śniadanie, w czasie którego Naczelnik państwa wygłosił następujące przemówienie:

Panie Prezydencie Rzeczypospolitej!

Czuję się niezwykle szczęśliwym, że pierwszy w Polsce mam wysoki zaszczyt podejmowania w moim jeszcze domu i w otoczeniu mojej rodziny pierwszego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej. Panie Prezydencie! Jako jedyny oficer polski służby czynnej, który dotąd przed nikim nie stawał na baczność, staję oto na baczność przed Polską, którą Ty reprezentujesz wznosząc toast: „Pierwszy Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej niech żyje!"

Wymówiwszy ostatnie te słowa Naczelnik państwa stanął w postawie służbowej.

Prezydent Rzeczypospolitej odpowiedział w te słowa:

Panie Marszałku!

Są w życiu rzadkie chwile, w których najlepszą wymową jest korne i wzruszone milczenie. Do takich chwil zaliczam dzisiejszą. Są rzadcy w historji ludzie, których oceniać nie wolno współczesnym, bo nie dorośli do objęcia ogromu ich zasług. Do takich ludzi Pan, Panie Marszałku, należy. Tylko jeżeli pomimo to mówić muszę, to dlatego, że wymaga tego odemnie twardy obowiązek tej służby, do której po ciężkiej ze sobą samym walce stanąłem. Obowiązek tem cięższy, że spełniany dotąd przez człowieka tej miary, co Pan, Panie Marszałku. To też jeżeli co w tej chwili otuchy mi dodaje, to wiara, że Polsce i nadal sił swoich skąpić nie będziesz. Nazwałeś mnie, Panie Marszałku, pierwszym obywatelem Rzeczypospolitej. Tytuł ten nadało mi prawo. Pozwól, że w stosunku do Ciebie użyję tytułu, który Ci nada historja. Wznoszę toast najzasłużeńszego obywatela Rzeczypospolitej, który ją wskrzesił, zbudował i przed wrogiem obronił. Marszałek Piłsudski niech żyje!

Po śniadaniu Naczelnik Państwa wraz z Prezydentem Rzeczypospolitej i ministrami odbył dłuższą konferencję, poczem pożegnawszy się z Prezydentem Rzeczypospolitej i pomówiwszy serdeczne życzenia o godzinie 10.30 żegnany przez najbliższe swe otoczenie, opuścił Belweder w towarzystwie małżonki i dzieci. Prezydent Rzeczypospolitej pozostał w Belwederze, który obrał sobie jako rezydencję.

Z SEJMU.

W uzupełnieniu naszego wczorajszego sprawozdania, podajemy następujące szczegóły czwartkowego posiedzenia Sejmu.

Sprawy wstępne. — Dymisja gabinetu p. Nowaka.

Warszawa, 14 grudnia.

(PAT). Na posiedzeniu czwartkowem Sejmu marszałek Rataj zawiadomił o zwolnieniu p. inż. Antoniego Kamieńskiego z urzędu ministra spraw wewnętrznych i poruczenia tymczasowego kierownictwa tego ministerstwa p. Ludwikowi Darowskiemu, dotychczasowemu ministrowi pracy i opieki społecznej. Pos Siedniawa z powodu choroby otrzymał 4-tygodniowy urlop. Pos. Łuckiewicz dopełnił przysięgi.

Marszałek oznajmił, że otrzymał następujące pismo.

„**Mam zaszczyt zawiadomić, iż w dniu dzisiejszym złożyłem Prezydentowi Rzeczypospolitej prośbę o zwolnienie całego gabinetu**". Podpisano J. Nowak. Marszałek wyjaśnił, że jeżeli mimo to nie odwołał posiedzenia plenarnego Sejmu, to dlatego, że uważał za rzecz konieczną, ażeby wpłynęły projekty ustaw, przedłożone przez rząd i żeby komisje mogły przystąpić do pracy nad niemi. Bez dyskusji odesłano w 1-em czytaniu do odpowiednich komisyj następujące przedłożenia rządowe: **Prowizorjum budżetowe na I. kwartał 1923 r.**, projekt ustawy o trybunale stanu, o trybunale kompetencyjnym, o uregulowaniu stosunków celnych i o izbach rolniczych. Sprawę wyboru czterech członków i 2-ch zastępców do komisji kontrolnej długów państwa zdjęto z porządku dziennego, jak również nagły wniosek pos. **Korfantego** i tow. w sprawie wprowadzenia na Górnym Śląsku waluty polskiej oraz pos. **Gdyka** i tow. w sprawie ustawicznego wzmagania się drożyzny. Po przemówieniu pos. Brownsdorfa uchwalono nagłość i meritum wniosku o zawieszeniu krzyża na sali sejmowej. Na tem porządek dzienny został wyczerpany i przystąpiono do wniosków nagłych.

Wnioski nagłe w sprawie zajść w dniach 9, 10 i 11 bm

W związku z zajściami w dniach 9, 10 i 11 b. m. zgłosiły kluby Wyzwolenia, Piast i PPS. wniosek w sprawie rychłego **uchwalenia projektu ustawy o ochronie Rzeczypospolitej**. Tesame kluby w innym wniosku **domagały się zaprzysiężenia urzędników na konstytucję**. Powyższe kluby zgłosiły również wniosek nagły w sprawie **wrogich manifestacyj w dniu zaprzysiężenia Prezydenta**. Kluby Zl N., chrześcijańska demokracja i klub chrześcijańsko-narodowy zgłosiły **wniosek nagły w sprawie wyboru komisji śledczej dla zbadania działalności socjalistycznych bojówek**, kluby PSL NPR w sprawie wrogich dla **państwa manifestacji w dniach 9, 10 i 11 bm.** i wreszcie **Koło żydowskie w sprawie zaburzeń ulicznych i bezczynności władz**. Przystąpiono do motywowania nagłości powyższych wniosków.

Mowa p. Daszyńskiego.

Pos **Daszyński** stwierdza, że wniosek o ochronie Rzplitej jest podyktowany głęboko wpojonem uczuciem troski o byt niepodległ. Rzplitej, o konstytucję i wymiar prawa wobec wszystkich obywateli. Podłożem zajść jest ciemnota polityczna i zupełny brak pojęcia o najprostszych funkcjach prawnych organów powołanych do rządzenia Rzplitą. Została zdeptana pierwsza zasada demokracji, zasada panowania większości, a administracja nie umiała zabezpieczyć zagwarantowanych przez konstytucję praw. Destrukcja usiłuje przeniknąć w głąb armji polskiej (wrzawa). Granice geograficzne Polski wymagają konsolidacji i obrony przez solidarne piersi obywateli i stać nie mogą wskutek knowań bezbronne wobec wroga. Najważniejszą jednak rzeczą jest groźba wojny domowej, której hasło daje ten, kto nie polega na woli większości, kto znieważa i gnębi wolnie obranego Prezydenta. Niech nie myślą ci, że lud miejski i wiejski ustąpi przed dyktaturą mniejszości (wrzawa na prawicy). Do wojny domowej nie doszło jednak jeszcze, większość ma władzę nad Sejmem a Prezydent nie jest obalony, dlatego najwyższy jest czas, aby Sejm i rząd zrozumiały swoje zadania. Wniosek zmierza do tego, aby pomódz prawu do zwycięstwa. Nie żądamy niczego więcej, jak odpowiedzialności, a na kogo ona spadnie, ten się jej podjąć musi (oklaski na prawicy). Polskie życie publiczne nie może być dalej dżunglą afrykańską, w której buszuje kilkunastu hultajów klasowych. Jeżeli Panowie sądzicie, że krew przelana wczoraj jest dobrym tematem dla waszych kpin, to Panowie znajdą ocenę u współczesnych i u potomności. Wasz faszyzm albo zginie w Polsce i roztnie głowę o demokrację, albo Polska zapłonie wojną domową. (Oklaski na lewicy).

Mowa p. Strońskiego.

Przeciwko nagłości zabrał głos pos. **Stroński** (wielka wrzawa na lewicy). Powodem pożałowania godnych wypadków na ulicach Warszawy było sobotnie głosowanie nad wyborem Prezydenta Rzplitej Panowie z lewej strony Izby zarzucają, że skoro wybór był prawny, zatem żadne manifestacje nie były dozwolone. Z pewnością nikt wyboru tego nie podaje w wątpliwość (nieustanna wrzawa na lewicy), ale zwracam uwagę, że manifestacje społeczeństwa odbywają się nietylko przeciwko bezprawiom, lecz także przeciwko takim zjawiskom życia politycznego, które ogół lub część ogółu uważa za niepożądane. Kiedy rok temu w tej sali uchwalono utworzenie Senatu, to nie było bezprawiem, kiedy Panowie z lewicy urządzili manifestację uliczną (na lewicy wrzawa i sprzeciwy). Kiedy Sejm prawomocną uchwałą powierzył utworzenie rządu Korfantemu w lipcu, Panowie urządzili manifestację uliczną (wrzawa na lewicy i sprzeciwy), a więc niema powodu, by inne zwyczaje polityczne obowiązywały dla jednej, a inne dla drugiej części społeczeństwa (nieustanna wrzawa).

Pierwsza manifestacja odbyła się w niedzielę spokojnie. Posłowie z prawicy, którzy w niedzielę przemawiali, nawoływali do uznania wyboru Prezydenta (wrzawa i sprzeciwy) jak i do pracy, a nie do zaburzeń. Te rzeczy są dokładnie stwierdzone. Natomiast w poniedziałek przyszło rzeczywiście do karygodnych wykroczeń, ponieważ niektórych posłów nie wpuszczono do Sejmu, a nawet na niektórych podniesiono rękę. W sprawie zajść poniedziałkowych konieczne są dochodzenia prawne i wymiar kary, gdzie należy, ale zwracam uwagę, że gdy te dochodzenia odbędą się, to Panowie (zwraca się do lewicy) dowiecie się o rzeczach, o których dziś nie wiecie, a które będą przez świadków stwierdzone. Dalej mówca wśród nieustannej wrzawy na lewicy i okrzyków omawiał szczegóły zajść poniedziałkowych.

Po mowach zapadły znane uchwały.

Prowizorjum budżetowe.

Warszawa, 14 grudnia.

Minister skarbu Jastrzębski przedstawił do laski marszałkowskiej projekt ustawy o prowizorjum budżetowem za czas od 1 stycznia do 31 marca 1923 r.

Projekt opiewa:

Art. 1. Upoważnia się rząd do czynienia wydatków państwowych w czasie od 1 stycznia do 31 marca 1923, w wysokości jednej czwartej kredytów, ustalonych w preliminarzu budżetowym na r. 1922, oraz w wysokości kredytów dodatkowych i kredytów nowych, otwartych w czasie od 1 października do 31 grudnia 1922.

Łączną sumę wydatków na okres od 1 stycznia do 31 marca 1923 ustala się zatem na kwotę **510.351.714.993 mk.**

Art. 2. Przekroczenie kredytów prowizorycznych, ustalonych w art. 1 i otwieranie kredytów nowych może nastąpić tylko za zgodą sejmu, wyjednaną na wniosek ministra skarbu. Wyjątek stanowią przekroczenia kredytów i kredyty nowe, znajdujące pokrycie w zaoszczędzeniach budżetowych, oraz przekroczenia kredytów i kredyty nowe, niezbędne dla zapewnienia normalnego toku administracyi państwowej. Zmiany budżetowe, o których mowa w tym ustępie, mogą nastąpić za uprzednią zgodą ministra skarbu.

Art. 3. Wymienione w art. 1 i 2 wydatki państwowe mają być dokonywane na poczet konstytucyjnie zatwierdzić się mającego budżetu na rok 1923.

Art. 4. Upoważnia się rząd do pokrycia wydatków państwowych w okresie od 1 sty-

cznia do 31 marca 1923 dochodami państwowemi, przewidzianemi w preliminarzu na rok 1922, przy uwzględnieniu podwyżki tych dochodów, oraz dochodami, opartymi na nowych tytułach prawnych.

Art. 5. Minister skarbu upoważniony jest do przedsiębrania operacyj finansowych, celem pokrycia wymienionych w art. 1 i 2 wydatków, nie znajdujących pokrycia w dochodach państwowych.

Art. 6. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1923.

Art. 7. Wykonanie niniejszej ustawy powierza się ministrowi skarbu.

Do projektu ustawy o prowizoryum budżetowem załączone są uwagi, które w streszczeniu opiewają:

Do art. 1. Suma preliminowanych prowizorycznie na 1 szy kwartał 1923 **kredytów** składa się z następujących pozycyj:

1) czwarta część kredytów, preliminowanych na r. 1922, bez wydatków osobowych 106.091.560.279 marek; 2) kredyty dodatkowe w okresie od 1 października do 31 grudnia 1922, bez kredytów na wydatki osobowe 162.760.154.716 mk.; 3) wydatki osobowe w 3 krotnej kwocie tychże wydatków za grudzień 1912 roku 241.500.000.000 mk. — razem 510.351.714.995 mk.

W ten sposób obliczone kredyty prowizoryczne będą podstawą wydatkowania aż do dnia 31 marca 1923, ewentualnie stracą swą moc wcześniej, o ile przedtem nastąpi ustalenie preliminarza budżetowego na r. 1923.

W tym ostatnim przypadku będą w okresie prowizoryum uruchomione do dyspozycyi poszczególnych resortów kredyty w wysokości czwartej części kredytów całorocznego preliminarza.

Do art. 2. Podstawą wydatkowania w okresie prowizoryum mają być kredyty, odpowiadające ściśle co do swojej wysokości kredytom, którymi dysponował rząd w ostatnim kwartale 1922. Zmieniające się z dnia na dzień stosunki ekonomiczne i połączony z tem ewentualny wzrost cen i kursów walut zagranicznych z jednej strony, a z drugiej strony powstawanie nowych zadań administracyi państwowej, wymagających bezwzględnego zaspokojenia w żywotnym interesie państwa, mogą jednak w okresie prowizoryum spowodować konieczność odchyleń od kredytów prowizorycznych.

Sposób postępowania w takich przypadkach określa art. 2, który z reguły uzależnia odchylenia budżetowe od uprzedniej zgody sejmu. Wyjątek od tej reguły stanowią zmiany budżetowe, nie powodujące w rezultacie zmiany ostatecznej sumy wydatków państwowych, ustalonych w art. 1. Zmiany te mogą nastąpić za zezwoleniem ministra skarbu.

Drugi wyjątek stanowią zmiany budżetowe, które będą musiały być dokonane w interesie żywotnym państwa z uwagi na ewentualną zmianę stosunków ekonomicznych w 1-szym kwartale 1923, jeżeli normalny tok administracyi państwowej niema być utrudniony lub nawet zatamowany. Te zmiany mogą być również uskutecznione za uprzednią zgodą ministra skarbu, a zostaną usprawiedliwione i uzasadnione w preliminarzu budżetowym na rok 1923.

Do art. 3. Oczywistą jest rzeczą, że podstawą gospodarki państwowej w r. 1923 będzie zatwierdzony, zgodnie z art. 4 konstytucyi, budżet państwa na rok 1923 i dlatego wszystkie wydatki państwowe w okresie prowizoryum mogą być dokonywane tylko na poczet kredytów, które ustali ostatecznie budżet na cały rok 1923.

Do art. 4. W okresie prowizoryum będą wykorzystane źródła dochodowe, przewidziane pod względem typów i stawek w preliminarzu na rok 1922, przy uwzględnieniu wszelkiej, dopuszczalnej w granicach obowiązujących ustaw, podwyżki tych dochodów, wreszcie nowe lub podwyższone dochody, dla których tytuły prawne będą utworzone przez sejm.

ZAPROSZENIE.

Dnia 29. grudnia b. r. o godzinie 11-tej przedpołudniem odbędzie się w Krakowie w sali Związku Ziemian przy ul. św. Jana l. 3-5 II. p.

NADZWYCZAJNE

WALNE ZGROMADZENIE

SPÓŁKI HANDLOWEJ ZWIĄZKU ZIEMIAN

Spółki z ogr. odpow., na które imieniem Rady Nadzorczej Panów Wspólników najuprzejmiej zapraszam.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2) Sprawozdanie z zamknięcia rachunków za czas od 1-go stycznia do 31-go lipca b. r. i za czas od 1-go sierpnia do 30-go listopada b. r. (bilans surowy).
3) Sprawy reorganizacji Spółki.

Gdyby powyższe Walne Zgromadzenie nie doszło do skutku z powodu braku kompletu wymaganego statutem Spółki, odbędzie się ono tego samego dnia w godzinę później, w tym samym lokalu, z tym samym porządkiem dziennym i będzie uprawnione bez względu na ilość obecnych członków i wysokość reprezentowanego przez Nich kapitału do powzięcia uchwał.

Prezes Rady Nadzorczej:
WŁADYSŁAW POTULICKI m. p.

ZAPROSZENIE.

Prezes Rady Nadzorczej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Bieczu zaprasza P. T. Członków na posiedzenie nadzwyczajnego ogólnego zgromadzenia, które odbędzie się 28 grudnia 1922 o godzinie 11-tej przedpołudniem w lokalu Towarzystwa.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Wniosek Rady Nadzorczej na rozwiązanie Towarzystwa i likwidację.
3. Wybór likwidatorów.

Gdyby na zgromadzeniu nie było potrzebnej ilości członków, natenczas odbędzie się w tym samym dniu i z tym samym porządkiem dziennym o godzinie 12-tej w południe powtórne zgromadzenie bez względu na liczbę członków.

Biecz, 13 grudnia 1922.

Klosowski sekretarz. **Dr. Flis** prezes.

RADA SZKOLNA POWIATOWA W LIPNIE
ogłasza niniejszem

KONKURS

na kilkanaście wolnych posad nauczycielskich w powiecie Lipnowskim.

Wymagane pełne kwalifikacje, tj. ukończone seminarjum nauczycielskie, lub conajmniej 6 klas gimnazjalnych z odbyciem obowiązującego 10-tygodniowego praktycznego kursu metodycznego.

Podania wnosić należy do Rady Szkolnej powiatowej w Lipnie.

Sekretarz: **D. Kalarski.** Przewodniczący: **Ks. M. Sawicki.**

NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

HURTOWNIA SPÓŁEK SPOŻYWCZYCH Tow. Akc. w Poznaniu.

Drugie walne zebranie Hurtowni Spółek Spożywców odbyło się w Poznaniu 21. listopada b. r. Zebraniu przewodniczył prezes Rady Nadzorczej, wicepatron Spółek pan Dr. Seydlitz. Sprawozdanie ogólne z czynności Towarzystwa zdał pan dyrektor Bykowski. Pomimo trudnych warunków, w jakich się znajduje nasze życie gospodarcze, w działalności H. S. S. uwidocznił się pod każdym względem wielki rozwój. Obrót towarowy wynosił w roku sprawozdawczym blisko 10 miljardów mk., a bilans zamyka się po obu stronach kwotą mk. 482,735.648.—.

W stosunku do ceny kupna towarów, wynosił czysty zysk 2,04%, co dowodzi, że H. S. S. pozostała wierną wypróbowanym zasadom spółdzielni „Wielki obrót mały zysk“.

H. S. S. prowadzi handel towarami spożywczemi, włóknistemi, obuwiem i sprzętami gospodarczemi. Import towarów ułatwia własny oddział w Gdańsku, który nawiązał ożywione stosunki z firmami zagranicznemi. Drugi oddział w Grudziądzu (we własnym domu), zaopatruje w towary Pomorze. H. S. S. posiada własny dom przy ul. św. Marcina 27 w Poznaniu, gdzie też mieszczą się obecnie biura centralne. Ożywione stosunki prowadzi H. S. S. także z Górnym Śląskiem, zyskując już tamże licznych odbiorców, a w drodze kompensaty także dostawców. Zapoczątkowano już dział własnej wytwórczości przez uruchomienie fabryki terpentynowej pasty do obuwia, znanej pod znakiem „Ha-Es-Es“. Również rozpoczęto wytwórnię prawdziwej ultramaryny do prania „Ha-Es-Es“, niebawem rozpocznie swą czynność palarnia kawy i fabrykacja kawy słodowej również pod nazwą „Ha-Es-Es“.

Oprócz wyżej podanych nieruchomości posiada H. S. S. olbrzymie magazyny i składnice przy Tamie Garbarskiej. Wszelkie realności, ruchomości i urządzenia fabryczne przedstawiają dziś wartość pół miljardową; Kapitał akcyjny Towarzystwa wynosi 40 miljonów mk., a rezerwa 16 miljonów mk.

Po sprawozdaniu ogólnem przedstawia pan dyrektor Głowiński bilans i rachunek zysków i strat, które zebrani przyjmują do wiadomości i udzielają pokwitowania tak Zarządowi, jak i Radzie nadzorczej. Dywidendy uchwalono 40%.

HENRYK SCHMAUS

kupiec

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy 68 lat.

W smutku pogrążona rodzina zaprasza Znajomych i Krewnych na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w niedzielę dnia 17 grudnia b. r. o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy ul. Krakowskiej 10.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
Członków Stow. Wzajemna Pomoc w Podgórzu
odbędzie się dnia 29 grudnia 1922 o godz. 5 popoł.

Porządek dzienny:

Sprawa likwidacji Stowarzyszenia i wybór komitetu likwidacyjnego.

Kraków, dnia 14 grudnia 1922.

Sekretarz Henryk Wacięga. — Prezes Rady Nadzorczej Karol Rolle.

TEATR BAGATELA.

„BĘBEN“

komedja w 4 aktach Vebera i H. de Gorssa.

Szczęśliwą ręką wprowadzili panowie Veber i de Gorsse może przed dwudziestu pięciu laty na scenę paryską tego bretońskiego podlotka, rwącego się z prowincjonalnej ciasnoty do swobody, sztuki i — mistrza, prawie pięćdziesięcioletniego akademika. Nie z nim wprawdzie, ale z rówieśnikiem Piotrusiem miała Koletta liczne potomstwo, zaludniające do dziś komedje, farsy i operetki. Wiele córeczek przypomina mamusię wdziękiem i temperamentem, ale pani Koletta, mimo obłożonej czterdziestki, jest sympatyczniejsza, bo szczersza i naturalniejsza od swej progenitury. Także malarz, pan Delancy góruje nad swymi licznymi następcami w typie półwiekowych amantów przedewszystkiem rozsądkiem: On w sam czas spostrzegł się, że szesnastoletni bęben nie byłby odpowiednią dla niego żoną, podczas gdy późniejsi „papowie“ czuli się na siłach do zapewnienia szczęścia podlotkowi — przynajmniej aż do zapadnięcia kurtyny.

Gniazdo Koletty, owa bretońska mieścina Pont Audemar ma już pewną patynkę, pewien stylik, jak prowincja — Bałuckiego. Obie ciocie, wychowujące sierotę, stare panny Aglae i Hortensja ubrały się w staroświeckie suknie z końca ubiegłego wieku, a gdy idąc do kościoła, poprzywdziewały pelerynki i koronkowe żakiety, a głowy ustroiły w jakieś budki i czepeczki, miało się wrażenie, że to figury z rysunków Kostrzewskiego. Stylowym figurom odpowiadała stylowa gra. Trzeba było widzieć, jak pani Siekierzyńska (Aglae) spoglądała z góry na plotkarską sąsiadkę, pannę Suberville (p. Kolman), gdy wbrew jej intrydze przed Kolettą otwarła się perspektywa zrobienia dobrej partji, by mieć wrażenie pierwszorzędnej, stylowej gry komicznej. Pani Gorayska doskonale dopełniała swym sentymentem i miękkością twardość siostry, a p. Kolman przez groteskowe ujęcie typu prowincjonalnej plotkarki podniosła naturalność gry tamtych starych panien. Notarjuszostwo Pingois znaleźli dyskretnych odtwórców w p. O...elskiej i p. Dietrichu, a ich głupiego synka zagrał bez zbytecznej szarży p. Winkler. Galerji typów prowincjonalnych dopełnił p. Kolwas jako proboszcz i p. Miedzińska w roli służącej Leonji, poruszającej się równie swobodnie, jak na prowincji, w paryskiem atelier mistrza Delancy. Ludek artystyczny, goszczący w tem atelier nie został przez autorów już tak wycyzelowany, jak prowincja. To też jedynie ponętna przyjaciółka mistrza, aktorka Nancy Vallier, budząca po dziesięciu latach młodzieńcze zapały malarza, mogła roztoczyć swe wdzięki i pomysły. Pani Trojanowska może zaliczyć tę rolę do najwdzięczniejszych.

Na tem tle prowincjonalnem i paryskiem zarysowują się ostro dwie postacie: szesnastoletniego bębna i prawie pięćdziesięcioletniego malarza. Rola bębna, trochę naiwnego urwisa, więcej artystki o ogromnej intuicji, nietylko erotycznej i pierwszorzędnej integencji i [illegible]wości należy do ról popisowych. I rzeczywiście popisała się w niej p. Werniczówna, roztaczając niesłychanie obszerną skalę nastrojów i uczuć, śmiechów i uśmiechów, płaczów i rozpaczy, naiwności i ironji. Takie sceny, jak ta, w której Koletta wymusza na malarzu gościnę groźbą utopienia się, lub ta, w której krytykuje portret swej rywalki, a zarazem ją samą, były prawdziwemi cackami wysokiego kunsztu aktorskiego. Takiej partnerki chyba dawno, a może nigdy jeszcze nie miał miły gość warszawski p. **Gasiński**. Mówimy o nim na końcu, jako o tuzie. Słyszeliśmy o nim dotychczas jako o żywiołowym komiku, popisującym się ostatnio w roli jowialnego paskarza w *Gobelinie*. Tem większą sprawił nam niespodziankę, występując w roli prawie poważnej, choć owianej dobrodusznym humorem — ojcowskim. Tak ciepło, tak życzliwie może do aspirantki na malarkę przemawiać tylko prawdziwy ojciec, jak przemawiał w pierwszym akcie p. Gasiński do Koletty. A z dalszych aktów przekonaliśmy się, że główną cechą gry p. Gasińskiego jest prostota, szczerość i naturalność, ukrywająca wielkiego artystę za żywym człowiekiem o bujnych jeszcze zmysłach, ale przedewszystkiem dobrem, bardzo dobrem sercu. Żadnych gierek, żadnego efekciarstwa, żadnej chęci olśniewania, ale całkowite wżycie się w przedstawianą postać, to program artystyczny wielkiego aktora, z którym od pierwszych scen publiczność sympatyzuje, z którym się cieszy i wybornie bawi, wdzięczna zarówno za osobistą wizytę, jak za przyprowadzenie przemiłeg „Bębna“. z. o.

Mistrzowi tańca z Tarnowa
STANISŁAWOWI WILCZYŃSKIEMU
składają serdeczne podziękowanie za umiejętną pracę
UCZENNICE I UCZNIOWIE.

Wiadomości bieżące.

Kraków, 16 grudnia.

Uroczystość propagandy Pożyczki złotej.

Staraniem krakowskiego Komitetu propagandy państwowej Pożyczki złotej, odbędą się w niedzielę 17 b. m. o godz. 5-tej popołudniu

DZIELNICOWE WIECE OBYWATELSKIE

poświęcone wypuszczonej obecnie przez Państwo Polskie Pożyczki złotej. Wiece odbędą się w następujących szkołach miejskich: W dzielnicy IX. Ludwinów w szkole miejscowej; w dz. X. Zakrzówek w szkole, ul. Szwedzka; w XI Dębniki, w szkole, ul. Konfederacka; w XII Półwsie, w szkole, ul. Słoneczna 25; w XIII Zwierzyniec, w szkole, ul. Królowej Jadwigi 78; w XIV Czarna Wieś, w szkole, ul. Konarskiego 4; w XV Nowa Wieś, w szkole, ul. Kazimierza Wielkiego; w XVI Łobzów, w szkole ul. B. Głowackiego, w XVII Krowodrza, w szkole, ul. Mazowiecka; w XIX Grzegórzki, w szkole, ul. Żółkiewskiego; w XX Dąbie, w szkole tamtejszej; w XXI Płaszów, w szkole tamtejszej; w XXIII. Podgórze, w szkołach: ul. Józefińska 10, ul. Szkolna 6, ul. Lwowska 62. W śródmieściu w szkołach: plac Wolnica 1, ul. Lubomirskich i ul. Loretańska.

Pragnąc zwrócić uwagę najszerszych kół ludności naszego miasta na znaczenie pożyczki złotej dla Państwa, jako pierwszego kroku ku poprawie obecnych finansowych i gospodarczych stosunków i na wyróżniające się korzyści z tej pożyczki dla subskrybentów, Komitet Propagandy zaprasza P. T. Publiczność do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w Wiecach.

Komu dobro Ojczyzny i własne leży na sercu, niech spieszy na Wiec i subskrybuje pożyczkę, która jest dobrą i pewną lokatą gotówki.

Prezydjum Komitetu tworzą: J. K. Federowicz, prez. miasta; wiceprez. miasta: Sare, Rolle, Wielgus i Bobrowski; prof. Uniw. Dr. A. Krzyżanowski, Dr. K. Bauda, dyr. Banku Małopolsk., J. Kretschmer, dyr. filji Polsk. Banku Kraj., T. Filippi, dyr. Banku Przem. i T. Epstein, prezes Izby handl.

Przywileje pożyczki złotej.

Minister sprawiedliwości wydał ostatnio do władz podległych okólnik, w którym wyjaśnia, że obligacye 8 proc. pożyczki złotej mogą być przyjmowane na wadya przy licytacyach, kaucye akcyzowe i celne, kaucye przy zawieraniu kontraktów ze skarbem państwa oraz kaucye skarbowe do depozytów wszelkich instytucyi rządowych, podług kursu, jaki w danej chwili obowiązywać będzie na podstawie odpowiednich zarządzeń ministeryum skarbu.

Uroczystość na cześć Pasteura.

Pod protektoratem prezesa ministrów, ministra oświaty publicznej i wyznań religijnych, ministra zdrowia oraz posła pełnomocnego Francyi, p. de Panafieu, zawiązał się komitet uczczenia setnej rocznicy urodzin Pasteura. Komitet wykonawczy wydał broszurę o działalności Pasteura pióra prof. Nitscha celem popularyzacyi jego imienia. Zwrócono się do miasta o nadanie nazwy jednej z ulic m. Warszawy imienia Pasteura. Zwrócono się do towarzystw lekarskich, naukowych i uniwersytetów w kraju, o urządzenia miejscowych obchodów. W porozumieniu z ambasadą francuską został zaproszony na uroczystości, które wyznaczono na dzień 17 grudnia b. r., delegat Instytutu Pasteura w Paryżu.

Na wniosek komitetu Akademii Umiejętności w Krakowie, wysłano do Francyi we właściwym terminie adres z uznaniem dla wielkiego uczonego. Rząd zaś ma ofiarować członkom Instytutu Pasteura odznaczenia oraz przesłać odpowiednie pismo.

Program uroczystości w dniu obchodu dnia 17 grudnia (niedziela) jest następujący: W godzinach rannych — nabożeństwo za duszą Ludwika Pasteura, które celebrować będzie w kościele Wizytek kardynał Kakowski. — O godzinie 5 po południu, w sali posiedzeń Rady miejskiej w ratuszu warszawskim odbędzie się uroczysta akademia. Jednocześnie w różnych punktach miasta odbędą się odczyty popularne o Pasteurze.

Nowe spekulacje z wywozem żywności.

Otrzymujemy wiadomość z Chrzanowa o nowej gałęzi spekulacji z wywozem żywności, jaka się rozwinęła w naszej zachodniej strefie pogranicznej. Oto niejaki Szulim Blicer, kupiec z Chrzanowa, skupuje w całej Polsce dla wywozu. Jego ajenci, czy też ajenci spółki spekulanckiej, którą reprezentuje p. Blicer, od 2-ch tygodni włóczą się po wsiach, ofiarując każdą cenę za gęsi, z Tarnowa w zeszłym tygodniu wywieziono 15.000 gęsi. Rezultatem tej działalności jest podrożenie dwukrotne drobiu w ciągu tych 2-ch tygodni. Podobno p. Blicer ma pozwolenie wywozowe z Warszawy, co jeszcze należy sprawdzić. W każdym razie władze miejscowe mają prawo i obowiązek, nie zważając nawet na takie pozwolenie, zabronić wywozu — każde starostwo ze swego powiatu — ponieważ to jest wyraźny zamach na aprowizację miejscowej ludności. Od władz granicznych zaś domagamy się wstrzymania wszelkich transportów pana Blicera. Oczekujemy natychmiastowego wyjaśnienia tej sprawy.

Dodatek świąteczny dla urzędników.

Z Warszawy donoszą, że Rada ministrów na najbliższem posiedzeniu ma zdecydować sprawę wypłacenia urzędnikom jeszcze w bieżącym miesiącu, przed świętami, dodatku wyrównawczego w wysokości 33 procent pobieranej pensyi, stosownie do obliczenia zwyżki cen, dokonanego przez urząd statystyczny.

Władze polskie żądają wydania hr. B. Ronikera.

Jak z Warszawy donoszą, minister sprawiedliwości udzielił prasie w sprawie hr. Bogdana Ronikera następujących wyjaśnień.

Ministeryum otrzymało od poselstwa polskiego w Wiedniu wycinek z pism wiedeńskich, donoszący o aresztowaniu hr. B. Ronikera w Salzburgu i równocześnie poselstwo nasze powołując się na wiadomości prasy wiedeńskiej, pochodzące jak się zdaje ze źró-

dał policyjnych, zwróciło się ponownie do władz austryackich o wydanie hr. Ronikiera.

Żądanie wydania go dotychczas nie zostało przez władze austryackie uwzględnione, gdyż hr. Ronikier powoływał się raz na to, że ułaskawiony został przez władze rosyjskie, innym zaś razem na to, że ułaskawiły go władze okupacyjne, co nie odpowiada rzeczywistości. Władze rosyjskie bowiem zostawiły go w więzieniu ewakuując Warszawę, Niemcy zaś wypuścili go z więzienia czasowo wobec choroby, poczem Ronikier za paszportem niemieckim wyjechał z kraju.

(Z) PREZYDENT NARUTOWICZ przeniósł się już do Belwederu narazie bez rodziny. Chwilowo biura kancelarji cywilnej i adjutantury generalnej pozostaną niezmienione, ale ulegną one w najbliższym czasie reorganizacji. Biura te zorganizowane zostaną na zupełnie innych podstawach.

(Z) B. NACZELNIK PAŃSTWA, JÓZEF PIŁSUDSKI przeniósł się we czwartek o 4-tej popołudniu z Belwederu do prywatnego mieszkania przy ul. Koszykowej w Warszawie, gdzie od 4-rech lat mieszka jego żona z córeczkami. PP. Piłsudscy zamieszkują 9-pokojowe mieszkanie skromnie umeblowane.

GEN. HALLER W REZERWIE NA CZAS KADENCJI SEJMOWEJ. W związku z artykułem „Kurjera Polskiego" pod tytułem „Przeniesienie generała Hallera w stan nieczynny" szef gabinetu min. spraw wojskowych zawiadamia: Generał broni Haller Józef złożył 27 listopada za pozycją 2317—ADJ raport do ministra spraw wojskowych o przyjęciu mandatu do sejmu oraz o przekazaniu agend generalnego inspektora artylerji swemu zastępcy generałowi brygady Antoniemu Kaczyńskiemu. Na podstawie tego raportu minister spraw wojskowych rozkazem Nr 60040/VG z dnia 9 bm. przeniósł generała broni Józefa Hallera w stan nieczynny na okres kadencji sejmowej.

(Z) KOMISARZ RZĄDU M. WARSZAWY, p. Borzęcki został przywrócony z powrotem do urzędowania.

MIANOWANIA W KONSULATACH POLSKICH. Dr. Władysław Namysłowski z konsulatu generalnego w Berlinie został mianowany konsulem II klasy z pozostawieniem na dotychczasowem stanowisku. P. E. Kaleński z konsulatu w Buffalo został mianowany wicekonsulem. Dr Konrad Krukowski, kierownik wydz. konsularnego w poselstwie polskiem w Wiedniu, został mianowany kierownikiem konsulatu w Wrocławiu, a konsul tamtejszy p. Brzeziński został przeniesiony na kierownika konsulatu w Lipsku.

MUZYKA KOŚCIELNA. W niedzielę dnia 17 bm. w kościele św. Piotra na sumie o godz. 10.30 odśpiewają pp W. Sokołowska i Bielski utwory Dossa, Świerzyńskiego i Moniuszki, a podczas Mszy św. o godz. 12 pni Lachmannowa i F. Michalski pieśni Händla, Faura i Luzziego. Przy organach dyr. Barański.

TOWARZYSTWO ORATORYJNE, którego chór mieszany powiększony został przez młodzież szkół średnich, wykona w niedzielę dnia 17 bm. o godz. 10 w czasie Mszy św. w kościele św. Anny szereg Psalmów Mikołaja Gomółki pod kierunkiem K. Garbusińskiego. Podczas sumy o godz. 11-tej kwartet smyczkowy Towarzystwa Oratoryjnego wykona preludja W. Żeleńskiego i K. Garbusińskiego.

Z TARGU. Wczoraj pojawiły się na Rynku krakowskim kramy i namioty z świecidełkami i pierniczkami na drzewko. Targ był już pod znakiem nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia. Wieśniacy podnieśli z tej okazji ceny przywiezionych produktów. Publiczność kupowała chętnie gęsi i indyki, płacąc wysokie ceny. Jaja i masło oraz ser sprzedawano po wyższych cenach. Pojawiło się też dużo dziczyzny, zwłaszcza zajęcy, oraz placiwa domowego.

KONFERENCJA W WOJEWÓDZTWIE W SPRAWIE WALKI Z LICHWĄ. Wczoraj w biurze i pod przewodnictwem wojewody dra Gałeckiego odbyło się posiedzenie w sprawie zwalczania lichwy. Udział w posiedzeniu wzięli: wicepr. m. pos. dr. Dobrowski, prokurator dr. Brason, im. Izby handlowej i Związku przemysłowców z Zachodniej Małopolski dr. Beres, im. Kongregacji kupieckiej p. Szarski, im. Związku Zrzeszeń pracowników państw. prof. dr. Krajewski i inż. Albrecht, im. „Rozwoju" p. Malik, im Krak. Stow. Kupców pp. Schenker i Pfeffer; Naczelnik wydziału przemysłowego województwa p. Nowicki z referentem dr. Bajborem, st. r. Magitu dr. Zawadzki z kom. Dobrowalskim, im. Okr. Kom. Pol. Państw. podinsp. Gebhardt.

Przedmiotem narad była sprawa zajęcia stanowiska w kwestjach, które mają być omawiane na konferencji, zwołanej przez Min. spr. wewn. do Warszawy na 19 bm. w sprawach, dotyczących wydania rozporządzeń wykonawczych do noweli do ustawy o zwalczaniu lichwy. Omówiono szczegółowe sprawy, przemytnictwa i magazynowania przedmiotów powszechnego użytku, tępienia nadużyć zbędnego pośrednictwa handlowego, sprawę rzeczoznawców dla władz administracyjnych, cenników i faktur kupieckich, oraz sprawę instrukcji, która ma być wydana dla organów administracyjnych, zajmujących się wykonywaniem ustawy o walce z lichwą.

WIEC W SPRAWIE ZWALCZANIA DROŻYZNY. W niedzielę, dnia 17 grudnia b. r. odbędzie się w sali „Sokoła" w Krakowie, przy ul. Wolskiej, o godz. 4-tej popoł. Wielki Wiec obywatelski w sprawie zwalczania drożyzny. Wiec ten zostaje zwołany przez Związek Zrzeszeń pracowników publ. wojew. krak.

ZMIANY RUCHU POCIĄGÓW OSOBOWYCH. Dyrekcja kolei państw. komunikuje: Z ważnością od 15 grudnia b. r. zaprowadza się miejsca numerowane w wagonie I. i II. kl., kursującym w pociągach Nr. 5/6101 i Nr. 6102/6 na linji Warszawa-Kraków-Zakopane. Równocześnie zaś znosi się z tym samym dniem z powodu małej frekwencji miejscówki w pociągach Nr. 5/409 i Nr. 410/6 na linji Warszawa-Kraków-Lwów, oraz w pociągach Nr. 5/6 między Warszawą a Krakowem. Prawo przejazdu w wagonie z miejscówkami będą mieli podróżni, którzy oprócz odpowiednich biletów zaopatrzą się w miejscówki, uprawniające do zajęcia miejsca wskazanego na miejscówce.

PODWYŻSZENIE TARYFY POCZTOWEJ O 100%. Jak się dowiadujemy, z dniem wczorajszym podwyższona została taryfa pocztowa w całej Polsce o 100%. Taryfa ta obejmuje tak przesyłki listowe, jak i telefony i telegrafy.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Adam Mirocki, rodem z Krakowa, otrzymał na tut. Uniwersytecie stopień doktora praw.

ZEBRANIE INTELIGENCJI P. S. L. odbędzie się w sobotę dnia 16 grudnia 1922 r. o godz. 6 wiecz. (punktualnie) w lokalu redakcji „Piasta". Wstęp na salę mają tylko członkowie P. S. L. Na porządku dziennym sprawy bardzo ważne.

ZWIĄZEK POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW zaprasza swoich członków na otwarcie czytelni w lokalu przy pl. św. Ducha, które nastąpi dziś w sobotę o godz. 6 wieczorem.

MERKAZ-HACEIRIM urządza dziś w sobotę wieczór Chanukowy w wielkiej sali Kahału przy ul. Krakowskiej l. 41. Współudział przyrzekli pp.: poseł Lewinson z Łodzi, tenor opery wiedeńskiej Klein, Ogórek i inni. Początek o godz. 7½ wieczorem. Bilety przy kasie.

W SALACH TOWARZYSTWA TECHNICZNEGO przy ul. Straszewskiego l. 28, odbędzie się dziś dnia 16 bm. o godz. 5½ popoł. dancing pod kierownictwem p. Józefa Peipera. Łaskawy współudział w komitecie przyjęły pp. dr. Peiperowa, N. Bertlowa i dyr. Silbermannowa. Dochód przeznaczony na ŻKS. „Hakoach".

WSPANIAŁY LOKAL WYSTAWOWY otwiera w dniach najbliższych znana firma automobilowa „Austro-Daimler". Nowy lokal mieści się przy ul. Sławkowskiej i faktycznie przyczynia się do upiększenia tej ulicy. Niezwykle bogate urządzenia wnętrza przynosi zaszczyt firmie samej, jak i projektodawcom.

DZIŚ PRZEDSTAWIENIE FILMÓW NAUKOWYCH I POUCZAJĄCYCH w kinie „Promień". Na program składają się: 1. Święto cowboyów. 2. Kingstone, stolica Jamajki. 3. Historja pudełka cukierków. 4. Dziwolągi wśród ssaków. 5. Historyczny Paryż. 6. Zakłady graficzne w Ameryce i inne.

Początek o godz. 3.30. Ceny miejsc 200, 400 i 500 Mp. W „Uciesze" przedstawienia filmów naukowych w niedzielę, dnia 17 grudnia o godz. 11.30 przed południem.

(Z) LOTERJA PAŃSTWOWA. Drugi dzień drugiej klasy 6-tej loterji państwowej zakończył się wygranemi: 200.000 marek numer 18.074, 50.000 marek numer 77.155, 40.000 marek numer 57.348.

KOŚCIÓŁ W BORKU FAŁĘCKIM. Staraniem Komitetu budowy kościoła w Borku Fałęckim (około Podgórza) odbędzie się Zebranie obywatelskie, w sprawie dokończenia budowy kościółka w podmiejskiej fabrycznej miejscowości, w sali Rady powiatowej krak., ul. Pijarska Nr. 1, w niedzielę dnia 17. b. m. o godz. 4 popoł. Referat techniczny budowy kościoła i planu dalszej pracy wygłosi p. architekt Zygmunt Nowicki, Radca budownictwa m. Krakowa.

LICYTACJA DZIERŻAWY POLOWANIA. Dnia 20. b. m. o godz. 2 popoł. odbędzie się w Urzędzie gminnym w Staniątkach publiczna licytacja dzierżawy polowania na gruntach gminnych. Warunki licytacji można przejrzeć w kancelarji gminnej.

NA GORĄCYM UCZYNKU. Pod zarzutem usiłowanej kradzieży z zamkniętego mieszkania na szkodę N. Guttera przy ul. Sebastjana l. 16 aresztowano wczoraj znanego policji Jakóba Maenera (lat 18) w chwili, gdy tenże w towarzystwie dwóch spólników usiłował dostać się do parterowego mieszkania Guttera. Jeden z domowników spłoszył jednakże włamywaczy, którzy z wyjątkiem Maenera zdołali zbiec.

ZŁODZIEJSKA „TRANSAKCJA". Wczoraj zgłosił się do tutejszych aresztów miejskich Kazimierz Kapusta (lat 18) i podał, że nazywa się Franciszek Król, przyczem wyraził chęć odbycia kary 4-dniowego aresztu, nałożonej na Króla orzeczeniem tut. Dyrekcji Policji. Kapusta został jednak rozpoznany i zeznał, że ugodził się z Królem, iż odcierpi zamiast niego karę za 12.000 Mp.

UNION AKTIENGESELLSCHAFT FUER JUTE-INDUSTRIE W BIELSKU (Śląsk Cieszyński) podejmuje znowu ruch z dniem 2 stycznia 1923. Interesowanym zwracamy na to uwagę i polecamy powyższą firmę przy zapotrzebowaniu tkanin juty, worków i przędzy.

Z kraju.

(Z) ŚCIĄGANIE PODATKÓW. Przez cały piątek sztab urzędników skarbowych w Warszawie ściągał zaległe podatki dochodowe od zysków, oraz daninę od zajmowanych lokali. Urzędnicy w razie niezapłacenia zajmowali meble i pieczętowali je, a po trzech dniach meble te przewiezione zostaną do hali licytacyjnej. Analogiczne zarządzenia wydały izby skarbowe na prowincji.

(Z) TRZECIA OFIARA ZAJŚĆ WARSZAWSKICH. W Warszawie umarła trzecia ofiara zajść poniedziałkowych, 31-letnia Antonina Cegielska, praczka. Siwierdzono u niej ranę postrzałową w boku.

(Z) DONIESIENIA ŻYDOWSKIEJ PRASY. Żargonowe warszawskie dzienniki donoszą, że we wtorek z niektórych cukierń warszawskich wypraszano żydowskich gości. Medycy w prosektorjum warszawskiem nie dopuścili kolegów żydowskich do pracy, dopiero ustąpili pod wpływem interwencji faktora, zerwali jednak z żydowskimi kolegami wszelkie stosunki towarzyskie.

Z WIĘZIENIA DO SEJMU. Dnia 11 bm. zjawił się pierwszy raz w sejmie poseł ukraiński Łuckiewicz, który dotychczas przebywał w więzieniu.

WYNALAZEK. Uczeń klasy VII. gimnazjum klasycznego w Chełmnie na Pomorzu, Józef Hirsz wynalazł elektryczną maszynkę do strzyżenia włosów, za pomocą której biegły fryzjer będzie mógł w ciągu ½ minuty włosy ostrzyc; drugi jego wynalazek jest to świecący ołówek, z którego światło elektryczne pada na papier tak, że bez lampy można wygodnie pisać. Oba wynalazki zgłoszono celem opatentowania do Urzędu Patentowego w Warszawie, który go przyjął.

Ze świata.

(Z) JĘZYK POLSKI W WOJSKOWYCH SZKOŁACH FRANCUSKICH. Ministerjum wojny we Francji zwróciło się do ministerjum wojny w Warszawie o odkomenderowanie oficerów polskich celem objęcia przez nich wykładów języka polskiego w wojskowych szkołach francuskich.

(Z) BUDOWA TYSIĄCA LOKOMOTYW DLA POLSKI. „Journal Industriel" donosi, iż rząd polski uzyskał kredyt w Banque de Paris na budowę tysiąca lokomotyw, których części składowe będą wykonane we Francji.

KOSZTOWNY DAR MEDJOLAŃCZYKÓW DLA PAPIEŻA. Po zakończeniu uroczystości w kaplicy sykstyńskiej wręczenia ośmiu nowym kardynałom kapeluszy, delegacja Medjolańczyków wręczyła papieżowi mitrę wysadzaną brylantami. Wśród okrzyków tłumu „eviva il Papa" papież powrócił do swoich apartamentów.

TEATR, LITERATURA I SZTUKA.

„INGEBORGA" K. GOETZA. Najświeższa nowość repertuarowa teatru im. J. Słowackiego należy do najnowszych utworów dzisiejszej twórczości niemieckiej, posiadając subtelny a ekscentryczny widzięk sztuk Shaw'a w kapitalnym djalogu i sytuacjach pełnych humoru i świetnych dowcipów. „Ingeborga" wchodzi na afisze w wtorek 19 bm. i grana będzie także we środę 20 bm. i czwartek 21 bm.

Dzisiaj przedostatni występ p. Wysockiej w „Judycie" Hebbla, która w tych dniach kończy swą gościnę, grając jeszcze tylko raz „Hamleta" jutro popołudniu o godz. 3.

Jutro wieczorem atrakcyjna sztuka Jewreinowa „To co najważniejsze".

W próbach fraszka w stylu rejowskim Adama Grzymały Siedleckiego „Popas Króla Jegomości".

WYSTĘPY E. GASIŃSKIEGO W „BAGATELI". „Bęben" jedna z najulubieńszych komedyj repertuaru francuskiego, w której znakomity gość warszawski święci niebywałe tryumfy i przyjmowany jest entuzjastycznie, daną będzie dziś wieczorem i jutro z p. Wernicz w roli tytułowej.

Dziś pop po cenach 40 proc. zniżonych arcywesoła komedja „Banco" Savoira z pp. Druczową, Węgierką i Dobrzańskim.

W niedzielę pop. po cenach 40 proc. zniżonych „Przebudzenie się wiosny", opowieść sceniczna Wedekinda w trzech aktach, szesnastu obrazach z pp. Malicką, Węgierką i Solarskim.

W przygotowaniu „Papa", doskonała komedja Flersa i Caillavet'a, w której wystąpi gościnnie w tytułowej roli p. E Gasiński. Premjera naznaczona na środę. Reżyserję prowadzi p. Nowacki. Bilety już są do nabycia w kasie teatru.

OPERA I OPERETKA. Dziś w sobotę przepiękna opera „Trubadur", w której wystąpi gościnnie bohaterski tenor opery lwowskiej p. I. Mann w partji tytułowej, pozatem występują pp Jelinicewa, Wolska, Sobańska, Kniaginin i Mazanek.

Jutro w niedzielę drugi i ostatni występ p. I. Mana w operze Halevy'ego „Żydówka", nadto wystąpi p. J. Zacharska, primadonna opery lwowskiej. Po południu o godz. 3 i pół dla młodzieży „Kopciuszek".

W poniedziałek z powodu próby generalnej z „Bajadery" teatr zamknięty.

We wtorek premjera wspaniałej operetki Kalmana „Bajadera" z gościnnym występem p. M. Milowskiej, która kreować będzie główną rolę. Operetka ta wystawiona zostanie z całym przepychem bogatych kostjumów i dekoracyj.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.

Sobota: „Judyta".
Niedziela popoł. o godz. 3: „Hamlet".
Niedziela wiecz.: „To co najważniejsze".
Poniedziałek: „Judyta".
Wtorek: Nowość: „Ingeborga" K. Goetza.
Środa o godz. 3 popoł.: „Dziady"
Środa wieczór o godz. 8: „Ingeborga".
Czwartek: „Ingeborga".

TEATR „BAGATELA".

Sobota popoł.: „Banco" (ceny 40% zniżone).
Sobota wiecz.: „Bęben" (wyst. Gasińskiego).
Niedziela popoł.: „Przebudzenie się wiosny", (ceny 40% zniżone.
Niedziela wiecz.: „Bęben" (występ E. Gasińskiego).
Poniedz.: „Bęben", (występ E. Gasińskiego).
Wtorek: „Bęben" (występ E. Gasińskiego).
Środa: „Papa" (wyst. Gasińskiego). Premiera.
Czwartek: „Papa" (występ E. Gasińskiego).
Piątek: „Papa" (występ E. Gasińskiego).
Sobota: Teatr zamknięty.

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Sobota: „Trubadur".
Niedziela popoł.: „Kopciuszek".
Niedziela wieczór: „Żydówka".
Poniedziałek: Teatr zamknięty.
Wtorek: „Bajadera" Kalmana. Premiera.

Giełda Krakowska

15. grudnia 1922 r.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem gros transakcji robiono na rynku walutowym, co też wpłynęło na wzrost kursów wszystkich prawie walut. Dominował — jak codziennie — dolar, którym obroty robiono przy stałej tendencji zwyżkowej. Również silnie trzymał się funt sterling, za który płacono pod koniec zebrania 85.000. Początkowo mocne franki szwajcarskie osłabły i spadły z 3.515 na 3.492. Spadły również korony czeskie — mocniejsze natomiast były marki niemieckie i korony austrjackie.

W papierach dywidendowych ruch dużo słabszy. Kursa przeważnie utrzymały się na onegdajszym poziomie — niektóre jednakże papiery i to przeważnie t. zw. ciężkie, straciły nieco na kursach.

Płacono w Krakowie za

Dolary	18100-18350
„ kanadyjskie	—.—
Franki francuskie	1320
„ belgijskie	—.—
„ szwajcarskie	3515-3492.50
Funty angielskie	85000-85350
Marki niemieckie	2.40-2.49
Korony austryackie	26¼
„ węgierskie	—.—
„ czeskie	565-562.50
Dynary	—.—
Lei rumuńskie	—.—
Liry włoskie	915-918
Floreny holenderskie	—.—

[illegible]	Waluta markowa przem.: ofiarow.	żądano	transakcye
[illegible]	1900	2100	1900—2000
„Pharma"	6500	7500	7000
[illegible]	475	525	500
[illegible]	17000	18000	17150—17600
„Trzebinia"	8000	8500	8000—8400
[illegible]	3500	4000	3700
[illegible]	27000	29000	28000
[illegible]	16000	17300	17000—17100
[illegible]	4200	4700	4500
[illegible]	10500	11500	
[illegible]	25000	27000	25500—26900
[illegible]	2300	2700	2300—2600
[illegible]	10800	11800	10800—11500
[illegible]	21000	24000	22000
[illegible]	350	450	425
[illegible]			69000
[illegible]	1400	1800	
[illegible]	9000	11000	

GIEŁDA WARSZAWSKA. (Z) [illegible]

GIEŁDA SZWAJCARSKA. [illegible]

Zwiększenie przesilenia przemysłowego w Czechach.

Z Pragi donoszą: Przesilenie przemysłowe i cofnięcie się zagranicznego handlu w Czechosłowacyi, **zwiększyło się** w miesiącu październiku w stosunku do października roku ubiegłego. Mianowicie **zmniejszenie się eksportu** wynosi milion 700 tysięcy cetnarów. Głównie zmniejszył się **eksport drzewa i węgla,** jakoteż wyrobów **żelaznych.**

Z sali sądowej.

Czy oficer w obronie czci może wystąpić czynnie?

Kraków 15 grudnia.

Pytanie to było przed sądem wojskowym przedmiotem rozprawy, która ze względu na osobę oskarżonego, a przedewszystkiem samo tło sprawy, wywołała znaczne zainteresowanie w sferach wojskowych.

W roli oskarżonego występował oficer pod zarzutem obrazy czci i gwałtu czynnego, popełnionego na osobie urzędnika w służbie. Rozprawa prowadzona przez pułk. K. S. Hausymowicza, wykazała, że oskarżony sprowokowany ciężką obelgą jaka go spotkała ze strony konduktora na dworcu w Warszawie wobec licznie zebranej publiczności, reagował czynnie, poczem złożył odpowiedni raport u władz kolejowych i wojskowych.

Prokurator wojskowy, major K. Ś. Dr. Juszczak, uzasadniał oskarżenie o występek obrazy czci i gwałt na osobie urzędnika w służbie, zagrożony karą więzienia przy zastosowaniu kodeksu karnego rosyjskiego z uwagi na to, że czyn popełniono w Warszawie.

Obrońca adwokat Dr. Ostrowski zaznaczył na wstępie, że nie może być mowy o obrazie i gwałcie na osobie urzędnika w służbie. Ustawa rosyjska odmawia uprzywilejowanej ochrony prawnej urzędnikowi, który przekraczając granicę obowiązków służbowych, obraża i prowokuje strony. W dalszym ciągu wywodów przedstawił obrońca zasadnicze różnice między ustawodawstwem austryackiem i rosyjskiem w sprawach o obrazę czci. Ustawa austryacka nie uznaje samopomocy ani obrony koniecznej nawet w przypadkach prowokacyi i wzajemnej zniewagi, odsyłając poszkodowanego do sądów powiatowych, w których popularne „obrazówki" mają ustaloną sławę.

Natomiast kodeks rosyjski dopuszcza w szerokim zakresie stan t. zw. wyższej konieczności w razie obrony przed niezawinioną koniecznością, a nadto wprowadza pojęcia prawne odwetu i wzajemności, ustawie karnej austr. wogóle nieznane.

Rozprawa zakończyła się wyrokiem uwalniającym oskarżonego od winy i kary.

Fakt, że uwolnienie, względnie zasądzenie oskarżonego w sprawach zasadniczego znaczenia zależy nieraz od przypadku zastosowania tej lub owej ustawy dzielnicowej, rzuca charakterystyczne światło na ujemne strony niejednolitego ustawodawstwa, które w interesie należytego wymiaru sprawiedliwości wymaga spiesznej reformy.

„Piętnastoletnia" sierżantka.

Młoda, przystojna, dobrze zbudowana, co się nazywa — zamaszysta dziewczynka, staje już po raz trzeci w sądzie i to w tej samej sprawie, dwukrotnie odraczanej, a to z powodu niemożności ustalenia tożsamości osoby oskarżonej.

Podała się ona raz za Eugenję Mickiewiczównę, jednak warszawski sędzia pokoju 24. okręgu, mając pewne wątpliwości co do prawdziwości świadectw oskarżonej, póty ją badał, aż poplątawszy się zupełnie w zeznaniach, musiała wejść na drogę prawdy.

Potrzeba było na to aż trzech posiedzeń sądu, bowiem dopiero za trzecim razem zaczęła mówić prawdę, przekonana tak dorakiem argumentem sędziego, że im dłużej będzie kłamała i uniemożliwiała sądowi ustalenie jej tożsamości, tem dłużej trwać będzie areszt prewencyjny.

Oto ostatnie jej zeznanie, potwierdzone dokumentami i dowodami:

— Nazywam się Eugenja Ł. Ojciec mój jest urzędnikiem magistratu w Kaliszu, szwagier zaś — sekretarzem sądu okręgowego.

Urodziłam się w roku 1901, kiedy zaś wybuchła wojna, czyli w r. 1914, okradłszy ojca i siostrę, uciekłam z domu do Krakowa i jako Eugenja Mickiewiczówna wstąpiłam do Legjonów.

— Wkrótce po wstąpieniu, mając lat 13, mianowana byłam starszym strzelcem, w r. 1915 awansowałam na plutonowego, w następnym — na sierżanta sztabowego, w roku zaś 1920 uzyskałam stopień chorążego.

— Jestem kawalerem „Krzyża Kaniowskiego" i krzyża „Odsieczy Lwowa". Byłam ranna cztery razy, mianowicie dwa razy pod Lwowem oraz pod Rawą i Dynaburgiem. Były to rany dość lekkie, z wyjątkiem jednej rany postrzałowej w brzuch, którą odniosłam pod Lwowem.

Co za dzielny typ dziewczyny, prawda? Jako dzieciak 13-letni ucieka z domu, przekrada się do Legjonów, odnosi rany, zdobywa odznaczenia, awansuje aż do stopnia oficerskiego. Możnaby o niej epopeję bohaterską napisać, gdyby nie to, że dalszy ciąg pięknego początku był bardzo brzydki. Zaaresztowano ją na dworcu Głównym, jako oskarżoną o kradzież i stawiono przed sądem, który skazał ją na rok więzienia z zaliczeniem na poczet kary dwóch miesięcy aresztu prewencyjnego.

Rzekoma Mickiewiczówna po zwolnieniu z wojska, przyjechała do Warszawy i zgłosiła się do Czerwonego Krzyża, podając się za przybyłą z Wilna siostrę miłosierdzia. Kłamała przytem z prawdziwym artyzmem i zadziwiającą pomysłowością, czem wprowadziła w błąd starsze funkcjonarjuszki Czerwonego Krzyża, do których zwracała się z prośbą o przytułek i zajęcie.

Jakoż otrzymała jedno i drugie w szpitalu Czerwonego Krzyża przy ul. Smolnej. Niedługo jednak tam popasała, bowiem okradłszy siostrę Drozdowską z ubrania, bielizny itd., zbiegła. Przyłapano ją jednak i tak się skończyła epopeja piętnastoletniej „sierżantki".

Ciekawa, jakie będą jej dalsze dzieje. Jest to niezaprzeczenie indywidualność niezwykła, która nie potrafi wlóczyć się w ramki zwykłej egzystencji. Ma wiele energji, sprytu i przedsiębiorczości, ale jednocześnie i wiele skłonności do złego.

Czy kara, wymierzona przez sąd, spowoduje przełom w jej życiu, i w jakim kierunku?

That is the question.

Przeistoczenie federacyjnej Rosji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 16. grudnia (Wir). Na odbywającym się w Charkowie wszechukraińskim zjeździe sowietów, powzięto w dniu 13. b. m. na wniosek rządu uchwałę o **przeistoczeniu federacyjnej Rosji na związek socjalistycznych republik sowieckich.** Do związku wchodzą cztery republiki sowieckie: **Rosja, Ukraina, Białoruś i federacja kaukaska. Stolicą nowego państwa jest Moskwa,** skrót zaś dla nazwy państwa jest S. S. S. R. (sojuz sowieckich socjalisticzeskich republik). Dotychczasowa odrębność dla obywateli została zniesiona, **wprowadzono jednolite obywatelstwo S. S. S. R.** i zniesiono istniejące w poszczególnych państwach komisarjaty spraw zagranicznych, poczt i telegrafów, kolei, wojny i marynarki. Funkcje tych komisarjatów [illegible] ły przeniesione do centrali sownarkomu w Moskwie. Najwyższą władzą ustawodawczą będzie związkowy zjazd sowietów, który ma się zbierać raz na rok. W ten sposób **idylla o samostanowieniu narodów została przez rząd sowiecki definitywnie i formalnie pogrzebana.**

Aresztowanie Zinowiewa.

Wiedeń (AW). „Abend" donosi z Londynu: „Daily Mail" publikuje dzisiaj wiadomość, że **Zinowiew został aresztowany w Bolonji,** gdzie bawił w przejeździe z Tryjestu do Rzymu. Zinowiew na rzekome polecenie rządu rosyjskiego miał **pogodzić włoskich socjalistów z komunistami w celu obalenia rządu Mussolini'ego.**

O utworzenie nowego gabinetu.

Warszawa, 16 grudnia (Tel. wł. Wir). Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj o godzinie 6.30 prezesa klubu chrześcijańskiej demokracji **p. Chacińskiego** na posłuchaniu. **Konferencja pozostawała w związku z przesileniem gabinetowem,** wywołanem dymisją rządu Nowaka. Prezydent Rzeczypospolitej zasięgnął opinii prezesa klubu Ch. D. o sytuacji parlamentarnej. **W rozmowie wypowiedziane opinij o trudnościach utworzenia obecnie większości parlamentarnej i o celowości powołania tymczasowego rządu pozaparlamentarnego.** W dniu dzisiejszym prezydent Rzeczypospolitej powołał przedstawicieli innych klubów sejmowych na konferencję poświęconą temu samemu przedmiotowi.

Warszawa. (AW) „Kurjer Polski" dowiaduje się, że prezydent Narutowicz zaprosił do siebie posłów: **Witosa, Barlickiego, Thugutta, Wachowiaka i Głąbińskiego.** Każdy z wyżej wymienionych posłów przyjęty był **osobno.** Dzienniki wy-[illegible] wicielowi Piasta, który we wczorajszej uchwale wypowiedział się **za koncepcją rządu koalicyjnego,** to jest posiadającego najszerszą podstawę. Gdyby zamierzenia te okazały się niemożliwe, Prezydent będzie próbował znaleźć męża zobowiązującego się skonstruować **rząd parlamentarny,** oparty na tej, lub innej większości.

W związku z tem „Kurjer Warszawski" zamieszcza pogłoski, że gdyby utworzenie rządu koalicyjnego było niemożliwe, p. Narutowicz podobno zamierza zamianować **tymczasowy gabinet urzędniczy z ministrem Darowskim lub Sikorskim na czele.** Dopiero po ferjach świątecznych Prezydent ma odbyć próbę utworzenia rządu parlamentarnego.

Warszawa. (AW) P. S. L. Piast powzięło w dniu wczorajszym uchwałę, w której wyraża przekonanie, że tylko współpraca **wszystkich czynników państwowo-twórczych** może sprostać groźnej sytuacji państwa i przywrócić naruszoną powagę władzy, wprowadzić spokój i porządek i przeprowadzić prace nad podniesieniem państwa pod względem finansowym, administracyjnym i gospodarczym. Przyczynienie się do tego zadania jest obowiązkiem wszystkich stronnictw w sejmie. P. S. L. Piast uważa za **najodpowiedniejszy obecnie rząd koalicyjny.**

Ch. Zw. Jed. Nar. podejmuje rokowania z PSL. „Piast"

Warszawa, 15 grudnia. (Wir). W odpowiedzi na onegdajszą rezolucję klubu PSL., dotyczącą utworzenia większości koalicyjnej, nadeszło dziś następujące pismo od Ch. Zw. Jedn. Nar:

„Od chwili dokonania wyborów najistotniejszem dążeniem stronnictw naszych było utworzenie w ciałach ustawodawczych większości polskiej i oparcie na tej większości rządu i wszystkich naczelnych władz Rzeczypospolitej „Takiem jest stanowisko nasze i obecnie.

„W przeświadczeniu, że jest to także zasadą przewodnią rezolucji P. S. L. z dnia 11 bm., oświadczamy gotowość podjęcia w tej sprawie z Panami oficjalnych rokowań"

Głąbiński, Chor...ki, Dubanowicz.

Z Senatu.

Warszawa, 15 grudnia. (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Senatu przewodniczył marszałek Trąmpczyński, sekretarzowali senatorowie Kopciński i Gloger. Ref. komisji senator Buzek przypomina, że regulamin tymczasowy przyjęty przez Senat miał obowiązywać do dnia 19. b. m. Mówca prosi o przedłużenie powołanego terminu do dnia 31. stycznia 1923 r. Proponuje odpowiednią zmianę art. I-szego tymczasowego regulaminu.

Ponieważ nikt głosu nie zabrał, marszałek stwierdził, że propozycję komisji można uważać za przyjętą.

Co do następnego posiedzenia Senatu, marszałek oświadcza, że dzisiaj trudno jest oznaczyć termin, przypuszcza jednakże, że ponieważ Sejm ma się zebrać z końcem grudnia dla wysłuchania programu gabinetu, a w takim razie program ten będzie przedłużony i Senatowi. Możliwem jest, że w tym samym czasie będzie także wyznaczone posiedzenie Senatu. Jeżeli to nie nastąpi, to ferje świąteczne potrwają do dnia 10. stycznia **1923 r.**

Ukonstytuowanie się komisyj sejmowych.

Warszawa 15 grudnia. (PAT). **Komisja przemysłowo handlowa wybrała** przew. **Wierzbickiego (Zw. lud. nar.)**, zast. **dra Dymowskiego (Chd.)**, sekr. Wiszniewskiego P. S. L.

Komisja rolna: przew. **Wilkoński P. S. L.**, zast. Staniszkis Z. L. N., sekr. Żółtowski Chnsr.

Komisja oświatowa: przew. **Sołtyk CH. N. S. R.**, zast. Mendrys Ch. D.

Komisja opieki społecznej: przew. **Edmund Bieguński Ch. D.**, zast. pos. Fiederkiewicz, Wyzwolenie, sekr. Marja Holder Egerowa Z. L. N.

Komisja konstytucyjna: przew. **Ks. Kaz. Lutosławski Z. L. N.**, zast. pos. Jan Dembski, sekr. pos. Błażejewicz, grupa Dubanowicza.

Komisja konstytucyjna postanowiła referat o trybunale stanu powierzyć p. Liebermanowi.

Komisja komunikacyjna przew. pos. Bartel (Wyzwolenie), zast. pos. Rubin Jonasz (koło żydowskie), sekret. Tadeusz Zagajewski Z. L. N.

Komisja prawnicza: przew. pos. **Marek P. P. S.**, zast. pos. **Mieczkowski, Z. L. N.**, sekr. pos. Saraniewski P. S. L.

Komisja ochrony pracy: przew. pos. **Wójcicki, Ch. D.**, zast. Reger Tadeusz, P. P. S., sekr. Ludwik Waszkiewicz, N. P. R.

Komisja budżetowa wybrała przewodniczącym posła **Głąbińskiego** Z. L. N., zastępcą pos. Osieckiego, P. S. L., sekretarzem Pączka P. P. S.

Komisja regulaminowa wybrała przew. dra Zygmunta Rabskiego NPR, zast. Liebermanna PPS, sekr. Brodackiego PSL.

Komisja wojskowa przew. pos. Mączyński CHNSL, zast. Kościałkowski (Wyzwolenie), sekretarz ks. dr Nowakowski ZLN.

Komisja walki z drożyzną przew. Arciszewski PPS, zast. Czuczmaj (klub ukraiński), sekr. Strzelski (Związek ludowo-narodowy).

Komisja odbudowy kraju przew. pos. Bryl PSL, zast. pos. Hryckiewicz (klub ukr.), sekr. Dachowski.

Komisja administracyjna przew. Thugutt (Wyzwolenie), zast. Iłski ZLN, sekr. Łazkiewicz

Komisja spraw zagranicznych przew. Dąbski PSL, zastępca Seyda ZLN, sekr. Kosmowska (Wyzwolenie).

Z Sejmu Śląskiego.

Katowice. (PAT). Na 18-tem posiedzeniu Sejmu śląskiego załatwiono szereg wniosków, przeważnie rządowych, między innemi przekazano rządowy wniosek w sprawie zwalczania lichwy, komisji prawniczej wniosek rządowy w sprawie podwyższenia podatku od cukru, wniosek rządowy w sprawie pedwyższenia podatku od spirytusu oraz wniosek rządowy w sprawie utworzenia Izby kontrolnej i obrachunkowej. Wniosek w sprawie ustanowienia komisarzy mieszkaniowych na Górnym Śląsku, wywołał dłuższą dyskusję. Wniosek ten odesłano do komisji. Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek o godz. 3-ciej popoł. Konwent senjorów zbierze się jeszcze we środę, poczem Sejm ślą-ski odroczy się do dnia 3 stycznia, a o ile nie wpłyną ważne sprawy, do dnia 6 stycznia.

Wydalenie rosyjskich uchodźców.

Warszawa. (AW). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało okólnik do władz II giej instancji, zalecający aby przed 1 szym marca 1923 r **wysłano z Polski wszystkich uchodźców przybyłych nielegalnie z Rosji.** Dotyczy to zarówno tych, którzy się zarejestrowali jak i pozostałych.

Słuszna uwaga lorda Greya.

Z Londynu dochodzą:

Lord Grey oświadczył, że zasadniczą przyczyną nieporozumienia w sprawie utrzymania stosunków przyjaznych z Francyą, jest fakt, **że umowa francusko-angielska i umowa francusko-amerykańska, które zapewniały Francyi gwarancyę jej bezpieczeństwa, przestały istnieć.** Angielscy mężowie stanu, którzy chcą krytykować postępowanie Francyi, powinni stanąć na jej stanowisku. Jeżeli chcemy dojść do porozumienia z Francyą, **to tylko przez wzbudzenie we Francyi poczucia bezpieczeństwa.**

Interwencja Ameryki na rzecz Niemiec.

Berlin, 15 grudnia (Tel. wł. W). Prasa niemiecka jest przekonana, że **Ameryka będzie interwenjować na rzecz Niemiec w kwestji reparacyjnej.** „Voss. Ztg." donosi, że Mac Cormick w Berlinie pertraktował z kanclerzem, drem Cuno i ministrem spraw zagr. Rosenbergiem, a następnie udał się do Londynu, gdzie również konferował z wybitnemi osobistościami.

Bonar Law wygłosił dziś w Izbie gmin znamienną mowę, w której między innemi powiedział, **że Anglja nie podziela zdania Francji, iaby Niemcy okazywały złą wolę.** Wyraził się również, iż **Anglja nie będzie się spokojnie przypatrywała, jak Francja będzie obsadzała Zagłębie Ruhry.** Dzienniki niemieckie nazywają to oświadczenie Bonar Lawa historycznem. Zwraca także uwagę, iż Lloyd George pochwalił tę enunciację Bonara Lawa.

Nowy York, 15 grudnia. (Tel. wł. U). Koła amerykańskie w Białym Domu dają do zrozumienia, że **Stany Zjednocz. wezmą udział w wielkiej pożyczce międzynarodowej na rzecz Niemiec.**

Satysfakcya Niemiec za znieważenie oficerów aljanckich.

Paryż. (PAT). Konferencja ambasadorów otrzymała odpowiedź niemiecką na notę w sprawie wydarzeń w Passawie i Ingolsztadzie, którą przyjęła do wiadomości. Pozatem rząd Rzeszy **przekazał aljantom żądaną sumę 1 miljona marek w złocie.**

Pogłoski o ataku faszystów na Dalmację.

Wiedeń, 15 grudnia. (Tel. wł. U.). „Der Tag" zamieszcza senzacyjną depeszę z Rzymu, jakoby **grupa oficerów włoskich, należących do partji faszystów, przygotowywała wojnę z Jugosławią.** Wedle planu tej grupy ma nastąpić **bezpośredni atak na Dalmację, którą faszyści chcą zająć i anektować.** Przygotowania do tej imprezy czynione są zupełnie jawnie, tak, że poseł jugosłowiański w Rzymie przesyła swemu rządowi obszerne sprawozdania w tej kwestji. Najbardziej atoli zwraca uwagę ta okoliczność, że **w planie przewidziana jest ewentualna koncentracja armji węgierskiej nad północną granicą Jugosławji.**

Anglicy opuścili Dublin.

Paryż, 15 grudnia. (Tel. wł. H). „Matin" donosi z Londynu, że **wojska angielskie opuściły wczoraj definitywnie Dublin**, ku wielkiej radości mieszkańców tego miasta.

Parlament czeski przeciw numerus clausus dla żydów.

Praga. (Tel. wł.) Na ostatniem posiedzeniu parlamentu czeskiego frakcye: niemiecka, narodowo robotnicza i chrześcijańsko społeczna, postawiły następujący wniosek: Wzywa się rząd, by w jak najkrótszym czasie przeprowadził na wyższych uczelniach numerus clausus dla profesorów i uczniów żydów. — W głosowaniu **wniosek powyższy został odrzucony.** Prócz wspomnianych frakcyi oddał za wnioskiem swój głos **jeden** poseł czeski.

Wyrok w sprawie zamachu na Hardena.

Berlin. (PAT). O północy **zapadł wyrok w procesie przeciw oskarżonym o udział w zamachu na Hardena.** Przysięgli zatwierdzili tylko pytanie o pomoc udzieloną przy ciężkiem uszkodzeniu ciała. **Weichert został skazany na dwa lata i dwa miesiące więzienia, Grenz na cztery lata i 9 miesięcy więzienia.**

Prusy przeciw cudzoziemcom.

Jednym z wielu ujemnych objawów, wywołanych skutkami wojny światowej, jest okazująca się wszędzie, w mniejszym lub większym stopniu, niechęć, a nawet nienawiść do cudzoziemców. Nienawiść ta, choć niekiedy częściowo usprawiedliwiona, stanowi jaskrawe zaprzeczenie owych idealnych zasad braterstwa ludów, któremi społeczność ludzka rozkoszowała się — przynajmniej w teoryi — pod koniec ubiegłego i na początku bieżącego stulecia. Po mrzonkach bowiem o powszechnem braterstwie, nastały czasy już nie „świętego egoizmu", ale krótkowzrocznego sobkostwa nacyonalistycznego.

Prasa europejska codzień notuje dowody tego sobkostwa, a najświeższym jego objawem jest — jak donoszą z Berlina — przygotowywana tam **pruska ustawa przeciw nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców.**

Jako powód, dla którego ustawa ta ma zostać wydaną, podają urzędowe sfery pruskie fakt, iż **cudzoziemcy zaczęli w Berlinie wykupywać masowo nieruchomości.** W myśl postanowień projektowanej ustawy trzeba będzie pozwolenia zwierzchności gminnej przy każdorazowem przejściu nieruchomości z jednych rąk w drugie.

Że to nowe ograniczenie prawa własności odbije się fatalnie na stosunkach gospodarczych w Prusach — wątpliwości nie ulega. Ale stanie się zadość pruskiemu szowinizmowi i pruskiej nienawiści do cudzoziemców: właściciel domu, pruski obywatel, może do cna zbankrutować, ale dom jego nie dostanie się w ręce znienawidzonego Anglika, Czecha lub Polaka.

KĄCIK DLA PAŃ.

Wysoki obcas zwyciężył.

Jeden z dzienników włoskich zwrócił się do swoich czytelniczek z ankietą bynajmniej nie w tak żywotnej obecnie sprawie faszystów i Mussoliniego, lecz w sprawie obcasów u bucików damskich. Dla świata kobiecego i to jest kwestya ważna. Dziennik więc włoski zadał swym czytelniczkom pytanie:

Czy pani hołduje obcasom niskim, czy też wysokim?

Napłynęły setki odpowiedzi i okazało się, że panie starsze domagają się obcasów niskich, tak ze względów zdrowotnych, jak i estetycznych. Olbrzymia natomiast większość czytelniczek młodych oświadczyła się za obcasami wysokiemi. Tylko obcas taki — twierdzą, jest dla elegantki podstawą, godną jej postaci, nadaje wdzięk ruchom.

Nadeszły też odpowiedzi neutralne. Wysoki obcas — powiadają panie takie — nie jest znów tak zły i szkodliwy, jak mówią. A zresztą modny.

I obcas taki zwyciężył.

NA CEGIEŁKĘ WAWELSKĄ. Wychowawca i słuchacze I. Sem. B. R. Wojsk. Kursów Matur., Wilno, Mp. 100.000.

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem Feliksa Kopczyńskiego.